Nr. 10. Środa, 14 Stycznia 1914 r. Rok II.

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanemi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedyńczy 3 kop. :: Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.
Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.
W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronicy 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. **Filje: Zgierz,** Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: **Zduńska Wola,** Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI
Cegielniana Nr. 82.
Dziś Jutro **„Miljarderzy“** nowość z występem znakomitego artysty **Romana Żelazowskiego**

Opera i operetka Łódzka
Konstantynowska 16.
Dziś w środę **„Targ na dziewczęta“ i „Tango“** Jutro w czwartek **„Monna Vanna“**

„SAVOY“
Krótka 6.
Codziennie KONCERTY w Kawiarni art. kwartetu von BISCHOFF w Restauracji art. kwartetu rumuń. I. Radolesko

O fachowe kierownictwo.

Każdy interes, każde przedsiębiorstwo, wymaga obok kapitału i zapału do pracy, również umiejętnego kierownictwa. Pojmuje to prawie każdy człowiek, który jakiekolwiek zakłada przedsiębiorstwo i nie bierze się do interesu, któregoby sam poprowadzić nie umiał.

Inaczej czynią jednak stowarzyszenia spółdzielcze u nas, zwłaszcza kooperatywy kredytowe.

Zapominają one, że umiejętność operowania kapitałem nie przychodzi sama przez się, że trzeba jej się uczyć. I jak nie można umieć bez odpowiedniej praktyki robić butów lub stołów, tak też nie można być buchalterem... z natchnienia.

Nasze towarzystwa kredytowe, powołując kierowników biur, powodują się najczęściej prywatą, protekcją, znajomością i, byleby dany osobnik był uczciwy, powierzają mu kierownictwo skomplikowanej machiny, choćby osobnik ten nie miał najmniejszego pojęcia ani o bankowości, ani o księgowaniu.

Tam, gdzie potrzeba zupełnej pewności każdego kroku, jaką tylko przez długoletnią praktykę zdobyć można, zostaje osadzony nowicjusz, który błądzi omackiem i uczy się — według przysłowia — „golić na cudzej brodzie“.

Jakie straty ponoszą, a jakie ponieść mogą te stowarzyszenia przez nieumiejętne kierownictwo, kroniki milczą, a milczą jedynie dla tego, że kooperatywy kredytowe są benjaminkami społeczeństwa i wobec tego wszystko im wolno.

Ktokolwiek występuje przeciw jakiemukolwiek stowarzyszeniu kredytowemu, naraża się na zarzut warcholstwa, choćby jego wystąpienie było jaknajbardziej słuszne.

Tymczasem dzięki nieumiejętnemu kierownictwu, dziesiątki tysięcy rubli rocznie giną bezpowrotnie, są rzucane wprost w błoto.

Stowarzyszenia, któreby mogły przynosić zyski, wykazują straty, niektóre chylą się nawet do upadku jedynie przez upór zarządów, które gwałtem trzymają na stanowisku kierownika bardzo uczciwe i czcigodne, ale tylko... zero.

Czas zerwać z takim systemem. Czas powołać do kierownictwa instytucji kredytowych siły fachowe, których nam niebrak, są one tylko stale pomijane przy obsadzaniu odpowiednich posad, gdyż nie zabiegają o nie przy pomocy protekcji.

Na rzecz **POGOTOWIA RATUNKOWEGO**
odbędzie się dnia 17-go stycznia roku bieżącego w **WIELKIM TEATRZE** i w sali **„CORSO“**
Wielki Bal Maskowy
z udziałem **Baletu Teatrów Warszawskich.**
Bilety wejścia po Rb. 3 są do nabycia w cukierniach p. p. Roszkowskiego Piotrkowska 76) i Konrada (Nowy Rynek), w dniu zaś Maskarady od godz. 8 wieczorem w kasie Teatru. Loże parterowe po 15 rb. i piętrowe po 12 Rb. są do nabycia w Pogotowiu (Długa 83).
Panie w maskach i demaskować się nie wolno, panowie we frakach lub kostjumach.
1246—2

SZKOŁA MUZYCZNA TOW. MUZ. im. SZOPENA
przyjmuje zapisy do klasy znakomitego pianisty
prof. Aleksandra Michałowskiego
Kancelarja otwarta od 11 — 1 i od 4 — 9, oprócz świąt.
Wólczańska 23, róg Zielonej.

Francja wobec procesu strasburskiego.

BERLIN. Wyrok w sprawie zajść saverneskich stał się bodaj przełomowym w stosunkach francusko-niemieckich. Znaczenie jego urosło do potęgi i obnażyło zadziwienia godny fakt, że sfery militarne Niemiec prowokują Francję i dążą otwarcie do wojny. Sfery konstytucyjne, burżuazja, socjaliści, centrowcy dążeniom tym przeciwstawiają swój opór, ale opór ten wobec rozwścieczonej dyktatury wojskowej może mieć znaczenie niedoniosłe.

Zwycięstwo papierowe żywiołów konstytucyjnych w walce parlamentarnej niczego nie dowodzi. Ci sami ludzie pozostali u steru rządów, ci sami stoją do dziś dnia na stanowiskach w Alzacji, a sąd wojenny, jakby na urągowisko wydaje wyrok, uniewinniający Reutera, Schadta i Forstnera.

Wyrok ten jest bądź co bądź najdobitniejszem odzwierciadleniem bezsilnej walki konstytucyjności z dążeniami wszechniemców z następcą tronu na czele, walki junkrów pruskich z całym ustrojem prawodawczym, siły militarnej z siłą cywilną. Dzienniki francuskie aż nadto dobrze rozumieją niebezpieczeństwo, jakie z takiego stanu rzeczy wyniknąć może dla Francji. „Temps“ pisze, że wszechniemieckość czyni coraz to większe postępy i przenika do szkół i wychowuje coraz to więcej ludzi gotowych do pójścia w ślady takiego Reutera.

Wielu oficerów pisze Temps, nie krępuje się wcale z wezwaniami poruszenia narodu, uważają oni, że armja usypia w zbytku. Trzeba ją odrodzić upływem krwi. Słynny Deimling powiedział przecież niedawno. „Mamy dosyć strzelania ślepymi nabojami“. Komentarze chyba tu zbyteczne.

Z pism rosyjskich.

Dzieci niedorozwinięte.

Sprawa dzieci niedorozwiniętych umysłowo zaostrza się coraz bardziej.

Warunki cywilizacji współczesnej powiększają z każdym dniem szeregi o umysłowości przytępionej, dzieci, które są ciężarem szkoły, w szkole bardziej jeszcze tępieją a w końcu tworzą źródło zasilające przestępczość.

W państwie rosyjskiem sprawa opieki nad niedorozwiniętemi dziećmi prawie zupełnie leży odłogiem. W Petersburgu istnieje jedyna tylko szkoła pomocnicza dla dzieci nienormalnych, obliczona na kilkadziesiąt miejsc zaledwie.

Zupełnie inaczej stoi ta sprawa w Niemczech.

Oto co w tej mierze pisze Wł. Cederbaum w petersburskiej „Rieczi“.

Sala Koncertowa (Dzielna № 18)

W sobotę, 17 stycznia 1914 roku

WIELKI KONCERT

dziesięcioletniego **PEPY BARTONA**

zwanego **„Małym Królem Skrzypków".**

Szczegóły w programach. Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej (w cenie od 3 rubli do 30 kop). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. 1248—3

Korzystny interes

Handlowcy, urzędnicy i inni, pragnący przyjąć

Przedstawicielstwo

na miasto i okolice zechcą złożyć ofertę: **Łódź,** „Grand Hotel"— „Przedstawicielstwo"

1245—2—1

„Obecnie szkoły pomocnicze i klasy istnieją w 274 miastach niemieckich; liczba szkół specjalnych przewyższa 100, zaś liczba klas pomocniczych przewyższa 900.

Wszystkie te szkoły przyjmują dzieci zdradzające wyraźną niezdolność do nauki, szybkie zmęczenie fizyczne, słabość, przytępienie, defekty uwagi i psychiki—ofiarując im dostępne w różnym stopniu wykształcenie według określonego, indywidualizowanego systemu.

Dzięki racjonalnie zaprowadzonemu nauczaniu w tych szkołach — dają one obecnie w Niemczech wspaniałe rezultaty. Z ogólnej masy dzieci, wstępujących do tych szkół, dzieci zdradzających początkowo zupełny brak zdolności do pracy i znacznie wstrzymanych w rozwoju umysłowym,—po opuszczeniu szkoły okazuje się 80 proc. do 90 proc. pomyślnie nauczonych i rozwiniętych.

Tu znów zaznaczają się stopniowania, ale nawet tak beznadziejne dzieci, jak obciążone kretynizmem, według świadectwa Binnswangera osiągają jakie takie rezultaty, a czasem nawet udaje się nauczyć je niektórych prostych rzemiosł". (t)

Informacje.

Drożyzna.

Z powodu drożyzny do gubernatorów w ostatnich czasach napływają podania od mieszkańców miast o ustanowienie obowiązkowej taksy na niektóre artykuły spożywcze. Wobec tego polecono ogłosić, że na mocy przepisów taksa może być ustanowiona tylko na mięso i na chleb, taksy na inne produkty prawo nie przewiduje.

Przymusowe wywłaszczanie.

Rada ministrów zatwierdziła wniosek ministra komunikacji, który proponuje złożenie ciałom prawodawczym projektu prawa o przymusowem wywłaszczaniu nieruchomości na potrzeby państwowe lub społeczne. Według nowego prawa, wszystkie spory o wywłaszczenia przymusowe nieruchomości będą rozstrzygane w drodze sądowej.

Wiadomości handlowe.

Berlin.

W poniedziałek, jak zwykle lub najczęściej w początku tygodnia, tendencja na giełdach była niejednolitą i przeważnie osłabiona ze względu na wyczekujące stanowisko spekulantów, czekających na sprawozdania z innych giełd.

Część akcji górniczo-hutniczych spadła w kursach, inne zaś jak Feniksy i Gelsenkirchen, wykazały znaczne awanse. Inne papiery przemysłowe również się podniosły w cenach, naftowe Nobla zaś spadły o kilka proc.

Na giełdzie londyńskiej była tendencja przeważnie niejednolitą. Akcje kopalń południowo afrykańskich spadły w dalszym ciągu z powodu groźnego położenia w Transwalu.

Na giełdzie petersburskiej początkowo tendencja ogólnie doznała osłabienia. Notowano pod koniec: Akcje banku dońsko-azowskiego po 600 rb., banku dla handlu zagr. 395 rb. międzynar. banku handl. 503, akcje naftowe Nobla 980 rb.

Giełda paryska zajęła stanowisko dość silne i kursy w porównaniu z notowaniami sobotniemi nie wiele były zmienione.

Na giełdzie wiedeńskiej natomiast tendencja dla braku zainteresowania była nader spokojną i kursy spadły na całej linji, chociaż nieznacznie.

Zbankrutował pewien bank szwajcarski, „Credito Ticinese" w Locarno i wstrzymał wypłaty. Kapitał zakładowy, wynoszący 3 miljony, uchodzi za całkiem stracony. Z depozytów brak około 3 i pół miljona franków Dyrektor banku uciekł. Deponytorzy oblegają bank, w gwałtowny sposób żądając zwrotu swych oszczędności.

Na giełdzie zbożowej (w Berlinie tendencja była w poniedziałek dość mocna, gdyż panujące zimno, nie sprzyjające zasiewom, wpłynęło wzmacniająco na stanowisko giełdy i spowodowało dostawców do podwyższenia cen.

W dostawie zwyczajnej tylko ceny za pszenicę się podniosły, za żyto nie wielkie były zmiany cen, za kukurydzę lepiej płacono.

Z Cesarstwa.

┼ **Samosąd.** Podczas świąt Boż. Nar. we wsi Sukniei chersońskiej gub. czterech włościan pobiło dwóch innych mieszkańców tejże wioski.

W obronie poturbowanych zebrała się cała ludność wsi i nad winnymi urządzono sąd Lyncha.

Trzech zabito na miejscu, czwartego zaś ciężko poraniono.

Na miejsce zbrodni wyjechały władze z oddziałem policji i wojska.

Z Litwy i Rusi.

☐ **Skonfiskowanie flag.** Przed kilku dniami do klubu ukraińskiego „Rodina" przy ul. Włodzimierskiej w Kijowie wkroczyła policja i zerwała w sali klubowej 19 flag niebiesko-żółtych (barwy rusińskiej), któremi były udekorowane portrety działaczy Ukrainy. Spisano protokół, który przesłano następnie władzom administracyjnym.

☐ **Rewizje i aresztowania.** Policja Kijowska wraz z żandarmerją, jak donosi „Dzień. Kij.", dokonała rewizji w mieszkaniu adwokata przysięgłego, p. Stanisława Wilczyńskiego, Józefa Bromirskiego, Stefana Bromirskiego i studenta Bolesława Szackiego. Rewizja trwały kilka godzin i były nader ścisłe, w rezultacie zabrano tylko korespondencje prywatną i niewielką ilość książek do przejrzenia. Wszystkie pomienione osoby zostawiono na wolnej stopie, za wyjątkiem studenta Bolesława Szackiego, który został aresztowany Przed kilku dniami dokonano również rewizji na Łukjanówce w mieszkaniu p. Leona Lisowskiego głównego buchaltera majątków hr. Adama Rzewuskiego.

Z Królestwa.

§ **Zamach na strażnika i pożar.** Z Turobina (pow. krasnostawski) donoszą do „Kurj. Lub.", iż w dniu 2-m stycznia wieczorem nieznany człowiek wystrzelił z rewolweru do mieszkania wachmistrza miejscowego, Stelmacha. Strzał nie trafił nikogo, ale od niego zajęło się mieszkanie strażnika i płomień wkrótce ogarnął cały dom, a później i sąsiednie budynki. Ogniem spaliły się 3 domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze do nich należące; gdyby nie energiczna akcja ratunkowa pożar byłby przybrał jeszcze większe rozmiary. Należy dodać, że starszy strażnik Stelmach urzędował poprzednio w Żółkiewce i tam kilkakrotnie były już na niego zamachy, ale bezskutecznie.

§ **Nowe pismo.** Wczoraj ukazało się w Sosnowcu nowe pismo pod tytułem „Kurjer Będziński i Dąbrowski". Jako redaktor i wydawca podpisuje „Kurjer" p. Alfons Warwaszyński.

§ **Abstynenci.** W gronie robotników walcowni milowickiej powstała myśl założenia towarzystwa abstynentów. Większość robotników przyobiecała zapisać się do towarzystwa.

§ **Wypadek w kopalni.** Przed kilku dniami w kopalni „Alma" w Łagiszy przerwała się kurzawka i zalała cały chodnik na dole. Pracujący tam robotnicy zaledwie zdołali z życiem umknąć, pozostawiając na dole ubrania. Jeden tylko górnik Tryszacki, który pracował w tym chodniku, gdzie kurzawka się przerwała, nie zdążył ujść, gdyż wóz utrudnił mu przejście i został zalany kurzawą.

§ **Napady.** Pod Płockiem w ostatnich czasach wydarzyło się kilka napadów. Na trzech kolonistów z Liszyna, powracających z Płocka już wieczorem, na 4-ej wiorście od Płocka napadli jacyś ludzie nieznani i dotkliwie ich poturbowali: Emil Peter otrzymał 5 ciężkich ran w głowę. Michał Mulzan ma ranę w boku półtora cala głęboka, leży niebezpiecznie chory. Najlżej został raniony Gustaw Malczan.

Z Warszawy.

(:) **Umarł w trzy lata po śmierci.** Przed kilku dniami, odbywający karę w mokotowskim więzieniu karnym, niejaki Stanisław Stefan Witaszek, po kilkudniowej chorobie zmarł.

Po śmierci więźnia wszczęto poszukiwania rodziny zmarłego. Po przeprowadzonych przez policję dochodzeniach okazało się, że przy ul. Koszykowej 45 zamieszkuje żona zmarłego Witaszka. Zawezwano ją do kancelarji cyrk. XI, gdzie oznajmiono jej o śmierci męża, Stanisława. Lecz jakież było zdziwienie obecnych, gdy Witaszkowa oświadczyła, że przed trzema laty męża swego Stanisława, już raz pochowała.

Znów wszczęto dochodzenia i wyjaśniło się że zmarły był kuzynem, o jednobrzmiącym nazwisku, jej zmarłego męża, Stanisława. Całe to qui pro quo doprowadziło p. Witaszkową do tego, że omal się nie rozchorowała.

(:) **Rewizja związku.** Do lokalu związku zawodowego malarzy w Królestwie Polskiem w Warszawie przybył komisarz policji i zażądał okazania ksiąg: głównej, protokularnej i dziennika rozchodów, z których poczynił wyciągi i notatki.

A. CZECHOW. 32)

Tłómaczyła G. W.

Dramat na polowaniu.

(Zdarzenie prawdziwe).

— Czekaj, Sierioża, możesz mi zmiąć suknię... Postaw mię na ziemię... Do ciebie, mój kochany, wpadłam tylko na chwilę! W domu wszystkim powiedziałam, że pojadę do hrabiowskiej praczki, która mieszka kilka domów za tobą... Puść, drogi, nie można... Dlaczego nie przyjeżdżałeś tak długo?

Odpowiedziałem jej coś, posadziłem naprzeciw siebie i zająłem się podziwianiem jej piękności... Chwilę patrzyliśmy na siebie milcząco.

— Jakaś ty śliczna, Olu!—westchnąłem.—Nawet szkoda, żeś taka ładna!

— Dlaczego szkoda?

— Dostałaś się djabli wiedzą komu.

— Cóż ci jeszcze trzeba! Przecież jestem twoja! Ot, przyszłam... Posłuchaj, Sierioża... Powiesz mi prawdę, jeżeli cię o coś spytam?

— Naturalnie, prawdę.

— Ożeniłbyś się ze mną, jeżelibym nie była wyszła za Piotra Jegorycza?

— „Prawdopodobnie nie",—chciałem odpowiedzieć, ale po co miałem rozdzierać i bez tego bolącą ranę, która zakrwawiała serce biednej Oli?

— Naturalnie,—rzekłem tonem człowieka, mówiącego prawdę.

Ola westchnęła i zasmuciła się.

— Jaki ja popełniłam błąd, jaki błąd, A co najgorsze nie można go poprawić! Rozwieść się przecież z nim nie mogę?

— Nie.

I dlaczego ja się tak pośpieszyłam. nie rozumiem! My, dziewczyny, jesteśmy tak głupie i lekkomyślne... Niema bić nas komu! Zresztą, nie wróci się i niema sensu debatować po niewczasie. Wiesz, Sierioża, dziś całą noc płakałam! On tu... obok leży, a ja o tobie myślę... spać nie mogę... Chciałam nawet uciec w nocy, choćby w las do ojca... Lepiej żyć z obłąkanym ojcem, niż z tym...

— Żale nie pomogą, Olu... Trzeba było wtedy się namyślać, gdyś jechała ze mną z Tieniewa i cieszyłaś się, że wychodzisz za bogatego za mąż... Teraz zapóźno ćwiczyć się w pięknej mowie...

— Zapóźno, a więc niech będzie! — rzekła Ola, robiąc stanowczy ruch ręką.— Żeby tylko gorzej nie było, to żyć tak można!.. Do widzenia! Muszę już iść...

— Nie, nie do widzenia...

Przyciągnąłem do siebie Olę i zacząłem okrywać jej twarz pocałunkami, jakbym sobie chciał wynagrodzić stracone trzy dni. Przytuliła się do mnie, jak zziębnięty ptaszek, ogrzewała mi twarz swym gorącym oddechem... Nastała cisza...

— Mąż zabił swą żonę! — krzyknęła moja papuga.

Ola drgnęła i uwalniając się z moich objęć, pytająco spojrzała na mnie.

— To papuga, moje dziecko, — rzekłem.—Uspokój się.

— Mąż zabił swą żonę! — powtórzył Iwan Diemianycz.

Ola wstała, milcząc włożyła kapelusz i podała mi rękę... Na twarzy jej widoczny był przestrach.

— Co będzie jeżeli Urbienin dowie się?—spytała, patrząc na mnie rozszerzonemi źrenicami.—Przecież on mnie zabije!

— Ach, co ty mówisz...—uśmiechnąłem się. — Dobry bym był sobie, gdybym cię pozwolił zabić! Alboż zresztą zdolny on do takiej zbrodni? Odchodzisz? No, do widzenia, śliczna moja... Czekam... Jutro będę w lesie koło domku, w którym mieszkałaś... Spotkamy się...

Odprowadziłem Olgę do powozu; powróciwszy do gabinetu, zastałem tam Polikarpa. Stał na środku pokoju, wpatrywał się we mnie surowo i kiwał głową...

— Żeby to się więcej nie powtórzyło, Siergieju Pietrowiczu!—rzekł tonem surowego opiekuna. — Ja sobie tego nie życzę...

— Czego?

— Tego samego.. Pan myślał, że ja nie widziałem? Wszystko widziałem... Żeby ona się nie ośmieliła więcej tu przychodzić! Na takie rzeczy inne są miejsca...

Byłem w najweselszem usposobieniu i dlatego szpiegostwo i rozkazujący ton Polikarpa nie rozgniewały mnie. Roześmiałem się i posłałem go do kuchni.

Nie zdążyłem jeszcze przyjść do siebie po wizycie Olgi, gdy zawitał do mnie nowy gość. Przed domek mój podjechała z hałasem kareta i Polikarp, plując na wszystkie strony i miotając przekleństwa, zawiadomił mnie o przyjeździe „tego... tego, żeby go!" t. j. hrabiego, którego nienawidził całą duszą. Hrabia wszedł, żałośnie popatrzył na mnie i pokiwał głową.

— Odwracasz się... Nie chcesz ze mną mówić...

— Nie odwracam się — odpowiedziałem.

— Ja cię tak kochałem, Sierioża, a ty z powodu takiego głupstwa! Za co ty mnie obrażasz? Za co?

Hrabia usiadł, westchnął i pokiwał głową...

— A zresztą masz rację! — rzekłem. Nie gniewam się!

Gdy hrabia usłyszał moje: „nie gniewam się" zerwał się z krzesła i zaczął mnie ściskać i całować.

— Przywiozłem go z sobą... Siedzi w karecie... chcesz, żeby się przed tobą wytłomaczył?

— A czy znasz jego winę?

— Nie...

— Znakomicie. Niech się nie tłomaczy; ale jednocześnie uprzedź go, że jeżeli powtórzy się coś podobnego, to nie będę się wściekał, a użyję środków.

— A więc znaczy pokój, Sierioża? Znakomicie! Tak powinno być zaraz, a to djabli wiedzą o coście się pogniewali! Zupełnie jak instytutki! Ale, ale, przyjacielu, niema u ciebie przypadkiem pół kieliszka wódki? Strasznie zaschło mi w gardle!

Kazałem podać wódkę. Hrabia wypił dwa kieliszki, położył się wygodnie na kanapie i zaczął gawędzić.

d. c. n.

Z sąsiedztwa.

× **Sprzedaż budulcu.** (c) W dn. 22 b. m., o godz. 12 w południe, w biurze powiatu łódzkiego, odbędzie się przetarg na sprzedaż 159 sztuk drzewa budulcowego w miejscowości Chełmy, zgierskich lasów miejskich.

Przetarg rozpocznie się od sumy 490 rb. 74 kop. in plus.

× **Zabójstwo w okolicy.** (c) Onegdaj na drodze pod Tuszynem znaleziono zwłoki włościanina wsi Górki Małe, powiatu łódzkiego, 44-letniego Antoniego Pianowskiego z ranami na głowie, zadanemi tępem narzędziem.

W sprawie tej straż ziemska wdrożyła energiczne śledztwo i, idąc za śladami zbrodni, aresztowała pasierba Pianowskiego, 18-letniego Piotra Jęczkowskiego, który przyznał się do zabójstwa ojczyma.

Za narzędzie zbrodni J. użył nogi od pieca żelaznego.

Motywów zabójstwa na razie nie wyjaśniono.

Jęczkowskiego osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sędziego śledczego powiatu łódzkiego.

× **Zebranie gminne.** (c) Onegdaj w Nowosolny, w obecności naczelnika powiatu p. Makarowa, odbyło się zebranie gminne, na którem po rozpatrzeniu spraw drobniejszych, przeprowadzono wybory kandydatów na stanowisko wójta gminy wybrani zostali koloniści: W. Abel i A. Jakobi. Nadto dokonano wyboru skarbnika kasy pożyczkowo-oszczędnościowej; stanowisko to powierzono P. Mertzowi.

× **Kradzież w tramwaju.** (c) Onegdaj w tramwaju zgierskim, pasażerowi Wilhelmowi Tepnerowi, mieszkańcowi osady Kiernozia, w powiecie gostyńskim, skradziono z kieszeni 143 rb. gotówką.

Przestępczość śród dzieci.

—:—

W powodzi zjazdów wszelkiego rodzaju, jakie obecnie odbywają się w Petersburgu najmniejszem zainteresowaniem ogółu cieszy się zjazd w sprawie walki z przestępczością śród dzieci.

Wyrażając swe zdziwienie z tego powodu, „Dzień“ petersburski zaznacza jednocześnie, że część winy spada na sam zjazd, który zadanie swe ograniczył do rozpatrzenia kwestji sądów dziecięcych, zbyt słabo jeszcze rozwiniętą, aby ją można było traktować samodzielnie, po za ogólną sprawą opieki nad dziećmi i przestępczości ich.

„Jest to bolączka specjalnie u nas zaogniona. Zatrważające rozmiary żebractwa zawodowego, zupełny brak ochrony pracy w dziedzinie rzemiosł, gdzie kwitnie najokrutniejsza eksploatacja pracy dziecięcej—wszystko to razem jest źródłem przestępczości śród dzieci, zostawiając na dnie życia wielkomiejskiego masę ofiar.

Sądy dziecięce mają do czynienia jedynie z poszczególnymi przedstawicielami tego legjonu.

Bezwątpienia, nowa forma sądu ochrania dziecko od bezlitosnych kleszczów współczesnej justycji. Jednak sprawa przestępczości śród dzieci jest znacznie szerszą od sprawy sądu nad nieletnimi przestępcami“.

W dalszym ciągu „Dzień“ zastanawia się nad tem, co w danej sprawie dotąd uczyniono.

„Istniejące organizacje opieki i obrony samotnych i bezdomnych dzieci mają większe znaczenie dla zaspokojenia filantropijnej próżności niż dla istotnej walki socjalnej ze zmorą życia wielkomiejskiego.

Inicjatywa prywatna — to rzecz wielka, lecz prawie zupełnie ignorująca warunki i przyczyny rozkładu a bezsilna wobec nieubłaganych norm prawodawczych ochrony społecznej.

Przestarzałe formy terminatorstwa rzemieślniczego pozostają w dawnej mocy. Eksploatacja pracy dziecięcej w fabrykach i warsztatach wzrasta z każdym dniem.

Poruszając w dalszym ciągu bolesny problem nauki szkolnej, opartej na metodach, dezorganizujących psychikę i wypaczających chwiejne zasoby moralności dziecięcej, jak również dziwny w naszych warunkach pietyzm rządu dla rodzinnego ogniska, choć się tu tak często widzi fakt znęcania się nad dziećmi, — „Dzień“ konkluduje:

„Wszystko to leży po za sferą działalności obecnego zjazdu i po za jego kątem widzenia. Rezultatem tego jest czysto akademicki charakter jego pracy, pozbawionej ognia walki społecznej“.

Powyższa ocena *à priori* zdaje się jednak być zupełnie usprawiedliwioną na mocy porównania obrad zjazdu, zamykających się w ciasnem kole spraw procedury sądowniczej — z wielkiemi zadaniami sprawy przestępczości śród dzieci. (t)

Ostatnia poczta.

Interpelacja alzacka.

STRASBURG. W sejmie alzackim łodbędą się dziś rozprawy nad interpelacjami w sprawie zajść savernskich i wyroku stasburskiego. Posiedzenie to budzi niezwykłe zaciekawienie.

STRASBURG. Po dzisiejszych rozprawach w sejmie alzackim namiestnik uda się do Berlina, aby odbyć konferencję z kanclerzem. Mówią, że będzie przyjęty również przez cesarza. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że istnieje poważny kryzys w gabinecie i namiestnictwie.

W Meksyku.

NOWY JORK. Powstańcy meksykańscy wysadzili w powietrze w pobliżu Bola-Del-Morte linję kolejową, wskutek czego połączenie między Vera Gruz i Meksykiem zerwane.

Poseł angielski w Meksyku zaprotestował u prezydenta Huerty przeciw zniszczenia linji, gdyż kolej wspomniana jest własnością anglików.

Kandydat na kardynała.

WIEDEN. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że na najbliższem conclave w Watykanie purpurę kardynalską otrzyma między innymi ks. biskup Sapieha. Dodać należy, że udzielenie kapelusza kardynalskiego w Austrji, następuje na skutek wskazań cesarza.

Ślub na łożu śmiertelnem.

BUDAPESZT. Ponieważ stan Kossutha pogorszył się bardzo poważnie, dokonał burmistrz dr. Barczy w mieszkaniu Kossutha jego ślubu cywilnego z hr. Marją Beniowską.

Zebrania protestujące i wystąpienia z kościoła.

BERLIN. Odbyło się znowu kilka zebrań, protestujących przeciwko podatkom kościelnym. Ogółem złożyło 2343 katolików i protestantów deklaracje o wykreślenie ich z listy członków kościoła.

Kalendarzyk.

Dziś Hilarego
Jutro Pawła i Pustelnika
Imiona słowiańskie: dziś Rodogosta
Jutro Domosława

Wschód słońca	o g. 8	m.	9
Zachód	„ 4	„	9
Długość dnia	„ 7	„	57

Teatr Polski. Dziś i jutro „Miljarderzy“
„Nowość“ z występem znakom. artysty R. Żelazowskiego

Operetka łódzka. Dziś „Targ na
Jutro „Monna Vanna“

Teatr warsz. Miniature. Cegielniana 84. Nowy program operetka, farsa, kabaret.

Cyrk Dekadans Targowy Rynek Walki atletów. Początek o g. 10 wiecz.

Bibljoteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza“. Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-ej po południu do 10-ej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiec.

KRONIKA.

Wykup patentów.

Ostateczny termin wykupu patentów upływa dnia 20 stycznia n. st. W razie niestosowania się do powyższego terminu, grozi opóźniającym się kara zapłacenia potrójnego kosztu patentu.

Spirytus denaturowany.

Z dn. 14 b. m. obowiązują nowe, surowsze przepisy o sprzedaży spirytusu denaturowanego w stanie płynnym do użytku prywatnego. Nowe przepisy pozwalają na wolną sprzedaż wszędzie i każdemu jedynie spirytusu skażonego w stanie stałym w blaszankach z oznaczeniem wagi i firmy.

Z miejskiej komisji poborowej.

(a) Na stanowisko prezesa łódzkiej miejskiej komisji poborowej został zamianowany podpułkownik II pułku strzelców, Łuszkiewicz.

Nowa szkoła dla umysłowo niedorozwiniętych dzieci.

(a) Zarząd Towarzystwa opieki nad umysłowo niedorozwiniętymi dziećmi m. Łodzi w dniach najbliższych otwiera przy lokalu stow. nową szkołę dla dzieci, zatrzymanych w swym rozwoju umysłowym. Szkoła będzie prowadzona na wzór szkół tego rodzaju, istniejących zagranicą dokąd wyjeżdżało grono lekarzy organizatorów szkoły w celu zaznajomienia się z przedmiotem. Szkoła będzie podzielona na trzy stopniowe oddziały, stosownie do stopnia rozwoju umysłowego uczniów. Przy szkole będzie urządzona ochronka, place do zabaw, gry, gimnastyki i t. p. najnowsze urządzenia psychoterapji.

Zapisy odbywają się codziennie w lokalu Tow. przy ul. Wschodniej nr. 29 front II piętro codziennie od g. 5 do 6 wiecz.

Maskarada na Pogotowie.

W sobotę, 17 b. m. w Wielkim teatrze, połączonym z lokalem kabaretu „Corso“, odbędzie się wielka maskarada na rzecz sympatycznej a wysoce pożytecznej instytucji. Komitet, organizujący tradycyjnie wspaniałą zabawę, przygotował szereg niezwykłych atrakcji, jak występ baletu teatrów rząd. warsz. i t. p. Instytucja o tak doniosłem znaczeniu społecznem może liczyć na tłumne i gorące poparcie ogółu łodzian, zwłaszcza, że dość rzadko do ofiarności publicznej apeluje. Niewątpliwie zatem spotkamy się wszyscy na sobotniej reducie Pogotowia.

Podatek mieszkaniowy.

Właściciele domów, obowiązani są spisy lokatorów z wyszczególnieniem czynszu komornego złożyć do urzędu do spraw podatku mieszkaniowego najpóźniej do dnia 25 stycznia n. st. r. b. Za nieprzedstawienie w terminie właściwym grozi kara do 50 rb.

Roczne zebranie „Lutni“ łódzkiej.

(a) W poniedziałek wiecz. w lokalu „Lutni“ łódzkiej przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 odbyło się ogólne roczne zebranie członków tegoż Tow. śpiewaczego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa d-ra Łuczyckiego, uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka „Lutni“ śp. Augusta Raubala, poczem na przewodniczącego obrad powołano d-ra Mieczysława Marksa, na asesorów Antoniego Michałowskiego i Apolinarego Szymańskiego, pióro trzymał p. Friedler.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa odczytał p. Michałowski, kasowe—Stępowski.

Przychód wyniósł 3597 rb. 87 kop., wydatkowano 3595 rb. 86 kop. niewpłaconych składek zalega 626 rb., długów 2146 rb. 38 kop., gotówką w kasie 728 rb. 1 k. zatem ogólny niedobór dosięga 1418 rb. 32 kop.

Lutnia posiada 1000 rb. funduszu żelaznego.

Budżet na rok 1914 zatwierdzono w sumie 6160, upoważniając zarząd do przekroczenia w razie potrzeby.

Do zarządu weszli pp. dr. Łuczycki, A. Michałowski, dr. Rueger, dr. Stępowski, F. Kalisz, W. Kornacki i W. Dybczyński jako członkowie i Chełmicki, F. Zadrowski, S. Kwieciński, A. Sumiewski, E. Bogdański, F. Grodnicki, K. Fiedler, W. Dziewulski i F. Weinert kandydaci, komisja rewizyjna dr. St. Skalski, S. Lipiński i L. Mrożewski.

Z komitetu giełdowego.

We wszechrosyjskim zjeździe przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa, odbyć się mającym 1 lutego w Petersburgu, przyjmą udział prezes łódzkiego komitetu giełdowego dr. Alfred Grohman i adwokat przys. Tadeusz Nowowiejski, jako przedstawiciele Łodzi.

Echa wyborów do zarządu gm. żyd.

We wczorajszych wyborach do zarz. gm. żydowskiej zwyciężył blok zjednoczonej grupy bezpartyjnej, przyczem kandydaci jego wybrani zostali: p. Adolf Dobranicki—2023 głosami, B. Wachs—2017 gł. M. Wojdysławski—1879 głos. Przeciwnicy mieli: T. Bialer—1050 gł. dr. J. Sachs—1029 gł. i M. Bendet—949 gł.

Z więzienia łódzkiego.

(c) Dostawę opału i materjałów oświetlenia dla więzienia łódzkiego na rok bieżący objął z licytacji przedsiębiorca Abram Piotrkowski, łodzianin.

Ze Stow. fabrykantów i kupców.

(a) W dniu wczorajszym w lokalu klubu rzemieślniczego przy ul. Zawadzkiej pod № 5 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie członków sekcji branży wyrobu chustek Stowarzyszenia fabrykantów i kupców m. Łodzi. Obradowano nad sprawą ukrócenia nadużyć w stosunkach handlowych pomiędzy kupcami a fabrykantami np. wystawiania po odbiorze towaru weksli z dłuższym terminem, niż było umówione, obniżania umówionej ceny za otrzymany towar i t. p.

Komisja, obradująca w tej sprawie postanowiła, aby każdy członek sekcji wniósł do zarządu 500 rb. gotówką lub weksel na na taką sumę. W wypadku nadużycia zarząd sekcji natychmiast zawiadamia o tem wszystkich członków sekcji, którzy przerywają stosunki handlowe z danym osobnikiem, a złożone 500 rb. ulegają konfiskacie.

Postanowiono nie wchodzić w stosunki z firmami, które zbankrutowały dopóki nie złożą w zarządzie sekcji sumy regulacyjnej.

Przy obstalunkach, które nastąpiły po nowym roku postanowiono nie przyjmować towarów zwrotnych. Wyznaczono stałą komisję polubowną do rozstrzygania spornych kwestji.

Do komisji weszli pp. Szapował, Max Silberstein i Ettingen, jako członkowie, oraz Frydman i Czudnowski, kandydaci.

Na kursy politechniczne.

(a) W lokalu łódzkiego koła kolejarzy przy ul. Widzewskiej № 73, w ubiegłą niedzielę odbył się wieczór-raut na korzyść młodzieży uczącej się na kursach politechnicznych Rogalskiego. Dość udatnie wypełniono części programu koncertowo-artystyczną, odegrano jednoaktówkę „Kalosze“, a następnie bawiono się ochoczo do g. 9 rano.

Tańce prowadził p. Ankerstein.

„Luna“.

Znany szerokim kołom łodzian kino-teatr przy ul. Przejazd № 1 „Luna“, daje w swoim bogatym repertuarze olbrzymie co do wielkości i nieporównane w wykonaniu arcydzieło firmy Nordisk w Kopenhadze, p. t. „Atlantyk“. Arcydzieło to, którego odtworzenie kosztowało zgórą pół miljona rubli, osnute jest na tle znanej powieści Gerharda Hauptmana. Pośród mnóstwa wstrząsających scen na szczególne uznanie zasługuje bajecznie odtworzona scena zatonięcia okrętu. Przeszło 1000 osób bierze udział w akcji. Początek przedstawień o g. 5 i pół, 8 i 10 wiecz.

„Odeon“.

Po tak wielkich dramatach, jak „Volturno“, „Ludzie i maski“ oraz wielu innych dyrekcja „Odeonu“ występuje z najnowszym dziełem największej firmy włoskiej „Cines“ 4 aktowym dramatem p. t. „Czar urody“. Jako bohaterki w dramacie powyższym występują znakomite artystki, znane ostatnio z wielkiego dramatu „Walka żywiołów“—Esperja, oraz Pina Monischelli. Wspaniałą jest komedja p. t. „Slepa zazdrość“. Na dopełnienie programu dyrekcja daje aktualne tygodniki Pathe & Gaumont oraz nad program idą nadzwyczaj ciekawe najnowsze tańce „Tango“ i „One step“ odtańczone przez znakomitych artystów warszawskiej operetki, pannę Messal oraz p. Redo.

— Zgon.

Przy zbiegu ul. Pawiej i Lutomierskiej znaleziono trupa staruszki. Jak się okazało, jest to Weronika Masłek, lat 73. Przyczyny śmierci dotychczas niewyjaśniono.

— Przy pracy.

Robotnica fabryczna Stanisława Urbańska, lat 37, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane rąk. Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

— Pracujący w fabryce przy ulicy Benedykta nr. 102, robotnik Franciszek Urbański, przez nieostrożność został oblany gorącą wodą, wskutek czego uległ bolesnym oparzeniom nóg.

— Poślizgnięcie.

Stefan Radziwiak, woźnica, lat 40, przechodząc ul. Cegielnianą poślizgnął się i upadł łamiąc prawą rękę. Opatrzył go lekarz Pogotowia.

— Michał Smigielski, studniarz, poślizgnął się na schodach dworca kolei Fabryczno-Łódzkiej i spadł, łamiąc prawą nogę.

— Pobicie.

Na przechodzącego ul. Wólczańską Bertolda Pokrenta przed domem nr. 182 napadło kilku nieznanych osobników, którzy pobili go dotkliwie kijem po głowie. Rany głowy opatrzyło Pogotowie.

Sport.

Walki zapaśnicze w cyrku.

Ulubieniec publiczności, Ulrich, dał znowu wczoraj dowód swej siły i zręczności: po 12 minutowej walce z Kellerem ułożył go wspaniałym chwytem za głowę z przerzutem przez biodro. Zwycięstwo nad tej miary atletą, co Keller dowodzi, że Ulrich jest bliskim tytułu „grozy atletów“, jakim to tytułem szczycił się dotąd Zbyszko.

Walka Raula le Bouchera z Eskalle była

doskonałym popisem zręczności dla obu zapaśników. Zwyciężył francuz za pomocą bras rouler.

Sympatyczny Mańko zwyciężył po 12 minutach walki Randolfiego contratakiem na przedni pas.

Ostatnia walka olbrzymów — Wildmana z 14 pudowym Jacksonem, który zobowiązał się zapłacić 25 rubli kary, jeżeli Wildman oprze mu się 20 minut, zakończyła się przegraną dla Jacksona, gdyż kolos ten nie zdołał położyć Wildmana. Pomimo zapowiedzianej walki do rezultatu, Wildman odmówił dalszego ciągu walki, na co miał najzupełniejsze prawo, gdyż ustawa dla atletów pierwszą walkę ogranicza do 20 minut, drugą zaś wyznacza dopiero do rezultatu.

Publiczność, niezadowolona z zakończenia widowiska poczęła czynić niemądre wyrzuty arbitrowi, który przecież 1) nie może zastosowywać do zapaśnika niedozwolonych wyjątków i 2) nie może zmusić atlety do walki, skoro ten, mając za sobą prawo odmawia.

B. P.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś we środę i jutro we czwartek najnowsza sztuka z repertuaru teatru lwowskiego, nigdy nie grana w Łodzi p. t. „Miljarderzy" w 5 aktach Ludwika Stasiaka. W sztuce powyższej główną rolę odegra mistrz Żelazowski, który kreował ją we Lwowie, a prasa tamtejsza pisała hymny pochwalne wielkiemu artyście.

W piątek po raz 22-gi arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orlę", które stale ściąga tłumy do teatru Polskiego.

W sobotę po poł. po cenach najniższych piękna sztuka w 5 aktach Rydla „Zaczarowane koło".

W próbach głośna sztuka z repertuaru scen stołecznych p. t. „Król bawełniany". Do sztuki tej dyrekcja przygotowuje nową piękną wystawę, gdyż będzie to drugi „clou" kasowy po „Orlęciu" dla teatru Polskiego.

Rolę tytułową odtworzy znakomity artysta sceny lwowskiej p. Roman Żelazowski.

Opera i operetka łódzka Konstantynowska 16.

Dziś po raz 10 piękna operetka taneczna „Targ na dziewczęta" z modnym tańcem „Tango", który doskonale tańczą pp. Rogińska i Szczawiński.

Jutro po raz drugi zabawna „Monna Vanna", z pp. St. Claire, Grodnickim, Ochrymowiczem i Piekarskim w rolach głównych.

W piątek na przedstawieniu popularnem odegraną będzie efektowna operetka w 3 aktach, osnuta na tle stosunków biblijnych p. t. „Ewa". Ceny od 15 do 95 kop.

W sobotę po poł. po cenach najniższych kasowy „Targ na dziewczęta".

Z teatru.

Operetka przy ul. Konstantynowskiej „Monna Vanna" operet. w 3 akt. Walentinowa. Benefis Józefa Grodnickiego.

Utalentowany komik operetki łódzkiej p. Józef Grodnicki wybrał na swój benefis mało, a bodaj wcale w Królestwie nieznaną operetkę Walentinowa „Monna Vanna".

Wybór ten nie jest świadectwem artystycznego smaku benefisanta i tłomaczy się raczej łatwością wystawienia sztuki, okolicznością dość ważną przy niewielkiej ilości prób na ten cel przeznaczonych.

W ścisłem znaczeniu *operetką* „Monna Vanna" nie jest; libretto dość dowcipnie parodjujące głośną sztukę Maeterlinka, opatrzył p. Walentinow muzyczką tu i owdzie zapożyczoną, jednak dobraną umiejętnie i zręcznie zinstrumentowaną. Słucha się tego bardzo miłe, a groteskowość karykatury historycznej w treści „Monny Vanny" jest źródłem częstych, serdecznych wybuchów śmiechu. Librecista uczynił z postaci Gwido Colonna, dowódcy wojsk pizańskich, niedołężnego, zdziecinniałego starca, którego afekt dla pięknej małżonki Monny Vanny i zazdrość o jej wątpliwą cnotę dają pole do szeregu komicznych sytuacji, przez benefisanta wyzyskanych z właściwym mu humorem i dowcipem.

W roli Monny Vanny p. St. Clair znalazła również pole do popisu, jako fertyczna wodewilistka. Talent p. St. Clair w żdej nowej roli ukazuje nam nowe atuty, które w dalszej karjerze artystycznej, przy stwierdzonej pracowitości, pozwolą młodej artystce wyrobić się na stanowisko pierwszorzędne w pierwszorzędnym teatrze.

Wczorajsza Monna Vanna dość obojętnie wprawdzie traktowała prozową część swej roli, wygłaszając swe kwestje bez przekonania i na jednym nużąco wysokim tonie, śpiewała jednak bardzo miło, z humorem i wdziękiem. Prinzivalle p. Ochrymowicza był zupełnie bez zarzutu. Sympatyczny ten śpiewak jak już zaznaczyłem kiedyś, robi szybkie postępy w sztuce aktorskiej, czego dowód mieliśmy znów wczoraj w pięknej bohaterskiej postaci wodza weneckiego. Arcykomicznym komisarzem rz-plitej weneckiej był p. Piekarski. Jego kapitalnie ucharakteryzowany Tribulzio był utrzymany w dobrym tonie i traktowany z nieprzeciętnym wyrazem aktorskim. Doskonała partnerkę znalazł p. Piekarski w p. Skrzyckiej. Duety Tribulzia z Łucją zdobywały burzę oklasków. Chóry trzymały się w dobrem tempie, śpiewały dźwięcznie i z wyrazem. Benefisantowi wręczono mnóstwo kwiecia a między innymi wspaniały wieniec od dyrekcji i kolegów.

Konrad Tom.

Nowa pasja kobieca.

Młodsze i starsze angielki, bez względu na wiek, które dotychczas w najmodniejszych miejscach kąpielowych, jak Ramsgate, Margate, Folkestone i t. d. z taką pasją oddawały się grze w krokieta, tennisa, lub uganiając się na małych konikach, po nadbrzeżnym piasku polowały na mewy i inne ptactwo morskie, porzuciły obecnie całkowicie prawie te sporty i duszą całą oddają się nowej namiętności, stanowiącą dotychczas wyłączność męską, to jest „lataniu".

Nie na to, aby jak mr. Smith, albo lady Gren, sama usiąść przy sterze i w śmiałym locie przeciągać nad chmurami — broń Boże! Im przedewszystkiem i wyłącznie zależy na tem, aby z którym lotników dokonano wzlotu w roli pasażera, ku wielkiemu oburzeniu narzeczonego lub męża, bezsilnym zresztą przeciw tym zachceniom i fantazjom, którzy zaciskając zęby i pięści i patrzeć muszą, jak ich żony lub narzeczone, z rumieńcem z radości i strachu wsiadają do aeroplanu i wkrótce migocą w przestworzu jako mały, ledwie dostrzegalny punkcik...

Jedna z tych dam, która wcale dzielnie spisała się w czasie swej pierwszej aeroplanowej wycieczki w ten sposób kreśli swe uczucia i wrażenia:

„Jeżeli można mówić o pewnego rodzaju trwodze czy obawie, to uczuwałam ją tylko przed lotem. Uczucie to znikło zupełnie z chwilą gdy usiadłam w aeroplanie. Owszem, jestem pewną, że nie ma milszego i wspanialszego wrażenia, jak właśnie w czasie lotu, gdy się ma świat cały u swych stóp, a samej buja się jak ptak w bezbrzeżnych przestrzeniach".

Jakkolwiek z opóźnieniem, ale wszelkie nowe pasje kobiece dość łatwo przeszczepiają się i na nasz grunt polski, więc można mieć nadzieję, że nie długo i nasze panie zaczną „latać".

Złośliwi mówią, że niektóre z pośród naszych pań zaczęły znacznie uczciwej „latać" za nim się jeszcze dowiedziano u nas o genjalnym wynalazku aeroplanie". X.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne.

Zjazdy.

PETERSBURG. Zakończony został zjazd pedagogji doświadczalnej; wielu uczestników już wczoraj wyjechało.

Na zjeździe działaczów oświaty ludowej rozważano sprawę zniesienia egzaminów, natomiast bardziej pilnego przechodzenia kursu w ciągu roku. Większość mówców wypowiedziała się przeciwko egzaminom.

Apetyt niemiecki.

PETERSBURG. Niemieckie starania w Chinach, aby powierzono armję instruktorom niemieckim wywołały popłoch w Rosji i Japonji. To też poczyniono w Pekinie odpowiednie przedstawienia, wobec których prezydent Juanszikaj wysłał odpowiedź odmowną do Berlina.

Czarnogórcy w Albanji.

WIEDEŃ. Ze Skutari donoszą: Czarnogórcy, przekroczywszy granicę Albanji, zajęli miejscowość Wormesz.

Demonstracje socjalistów.

BUDAPESZT. Wczoraj wieczór odbyły się demonstracje uliczne ze strony socjalistów przeciw projektowanemu prawu o reformie wolności prasy.

Strajk.

LONDYN. Z Johannesburga w Południowej Afryce donoszą: Sytuacja strajkowa pogarsza się z dniem każdym. Dziś przyłączyli się do strajku zecerzy, skutkiem czego gazety nie wyszły. Zachodzi obawa, że strajkują również górnicy w kopalniach złota.

Sprzymierzone floty.

PARYŻ. Dzisiejszy „Echo de Paris" donosi, że angielski minister marynarki, lord Churchill zapytywał rząd francuski w sprawie programu floty francuskiej, aby uwzględnić go przy przedstawieniu budżetu floty angielskiej w izbie gmin.

Wybuch wulkanu.

PARYŻ. Z Tokio telegrafują: Skutkiem strasznego wybuchu wulkanu Sakuraszima, 5000 japończyków zginęło.

Wybuch dynamitu.

KOLONJA. Z Bochum donoszą: W pobliżu szybu „Mannsfeld" pod Bochum nastąpił wybuch dynamitu w szopie składowej. Według dotychczasowych wiadomości, 4 robotników znalazło śmierć na miejscu. Siła wybuchu była tak wielka, że poszczególne części ciał ludzkich, oraz strzępy ubrania i kawałki poroskanych wozów znajdowano rozrzucone na odległości kilometra. Od ciśnienia powietrza wypadło mnóstwo szyb i zapadło się kilka sufitów w znacznej odległości od miejsca katastrofy. Praca nad uporządkowaniem zrujnowanego terenu potrwa kilka dni.

Separatyzm Bawarji.

MONACHJUM. W kołach parlamentarnych i dyplomatycznych zapewniają, że sejm bawarski zajmie niebawem wyraźne stanowisko w sprawie znanej uchwały w pruskiej izbie panów, zapadłej na wniosek Jorka v. Wartenberga oraz odpowiedź na ten wniosek ze strony kanclerza państwa, Bethmann-Hollwega.

Ks. Wied.

DURAZZO. Uroczysty wjazd księcia Wieda do Albanji wyznaczono na dzień 25-go lutego. Towarzyszyć mu będą po dwa bataljony z ramienia każdego z mocarstw trójprzymierza oraz 2 okręty włoskie, 2 niemieckie i 3 austrjackie. Stołecznym miastem Albanji będzie Valona. Książe zamieszka chwilowo w gmachu sądu valońskiego.

Podróż Venizelosa.

PARYŻ. Venizelos, jak obecnie jaśnia, uda się z Paryża do Londynu, następnie do Berlina, gdzie zabawi dni kilka poczem uda się do Petersburga.

Merry del Val.

PARYŻ. Papież zamianował kardynała Mery del Val arcykapłanem bazylik św. Piotra, która daje swemu kapłanowi 700,000 lirów rocznie. Oprócz tego Mery del Val mianowany został prefektem św. kongregacji.

DZIAŁ ESPERANCKI.

Sukcesy Esperanta.

Klub esperantystów-robotników w Lipsku liczy 120 członków; obecnie przy klubie funkcjonuje 17 kursów Esperanta, na które uczęszcza 185 robotników. — W „Nowym Sączu (Austrja) zorganizowano kursy Esperanta dla robotników. — Rada fakultetu naukowego przy uniwersytecie w Lima (Peru) postanowiła jednogłośnie obrać d-ra L. Zamenhofa na członka honorowego. — Prof. uniwersytetu Istrati przedsięwziął wydawnictwo czasopisma handlowo-przemysłowego z wielkim działem esperanckim.—Na Paryskiej konferencji francuskich turystów powzięto uchwałę dopuszczenia Esperanta oficjalnie na następnej konferencji. — W Fort-st-Heribert (Belgja) powstał kurs Esperanta, na który uczęszcza 19 żołnierzy. — „Belgijska Liga Esperantystów" ma 20 filji i liczy 1000 członków.

Esperanto w Rosji w 1913 r.

W roku ubiegłym w państwie rosyjskiem założono 18 nowych towarzystw esperanckich, a mianowicie: 13 w Cesarstwie i w Stawropolu, Batumie, Błagowieszczeńsku, Petersburgu (7 tow.), Astrachani, Władywostoku, Omsku; 2 na Litwie: w Wilnie i w Grodnie, oraz 3 w Królestwie: w Lublinie, Łodzi i Tomaszowie.—Koncerty-rauty esperanckie urządzono w r. u. w Astrachaniu (było obecnych 500 osób), Odessie (400 osób), Kijowie (270), Tomsku 300), Petersburgu (350†200†250†500), Łodzi i innych. — Stałe działy esperanckie w r. u. wprowadziły „Nowa Gazeta Łódzka", „Neue Lodzer Zeitung", „Kur", „Mołodość" (Odessa), „Nowosti Biełostoka", „Sport i Igry" (Kijów) i inne.

*

W numerze następnym zamieścimy pogląd p. H. La-Fontaine, laureata Konkursu Nobla, na Esperanto.

Znakomity cudzoziemiec nadesłał swoją opinję, wypowiedzianą w kilku sentencjach, — na ręce jednego z przyjaciół naszego pisma w Antwerpji, wskutek zapytania, wystosowanego doń przez referenta naszego działu esperanckiego.

Zaproszenie do przedpłaty na Atlas-Przewodnik inform. przem. RUSI (Podole, Wołyń, Ukraina)
zawierać będzie: 3 plany miast Kijowa, Żytomierza i Kamieńca, 3 platy okolic tychże miast, 36 map powiatów z oznacz. wszystkich miast, miasteczek, wsi, folw., rzek, dróg żel., bitych, gościńców zwyczajnych z odległośc. oraz informacjami o miast., miasteczkach ilości mieszk., sądach, okr. pol., pocztach, parafjach, granicach gmin i lasach, wykonanych kolorami. Po drugiej stronie map wyszczególniony będzie cały przemysł w każdym powiecie ze wskazaniem właściciela, miejsca, poczty, telegr., st. kol. z odległościami i produkcją roczną w tysiącach.
Atlas-Przewodnik wyjdzie z druku w m. styczniu 1914 roku. Dla unormowania nakładu uprasza się o nadsyłanie i składanie prenumeraty jaknajśpieszniej. :: Cena egz. broszur. rb. 5.50, oprawa w płót. ang. rb. 6, przes. k. 60. :: Nadsyłający prenumeratę zaraz i bezpośrednio kosztów przesyłki nie ponoszą. :: Po wyjściu z druku cena będzie wyższa.
Przewodnik po Król. Polsk. zawiera wsz. miejsc., ze wskaz. gub., pow., gm., par., sądu, poczt., telegr., st. kol. z odległ. 2 duże tomy rb. 9, w opr. rb. 10.
1913 r., nowe IV wyd. uzup., duża MAPA KRÓL. POLSK. bez podkl. rb. 2 k. 50 na płótnie rb. 3 k. 50 w teczce rb. 4 kop. 50, lakier. z wałk. za ścien. kol. 105×135 ctm. rb. 6. Wydanie tańsze tejże wielkości rb. 1.20, (za 10 egz. rb. 10), na płót. rb. 2.20, z wałk. rb. 4. Wszyst. z oznacz. miast, osad, wsi, rzek, gór, dróg żel., bitych i zwycz., oraz podz. admin. KRÓL. POLSK.
Bardzo duża ścienna MAPA LITWY rb. 4 na płótn. rb. 5.50 i RUSI kol. 115×155 ctm. z teczką rb. 6.50 lak. z wałk. rb. 8. ATLAS ilustrowany, poglądowo-krajozn. 85 map, 300 rys. ruin, pomn. typów, ozd. opr. rb. 16
Redakcja wydawn. J. M. BAZEWICZA, Warszawa, Mazowiecka 5, telefon 132-01.
93—5—1

Bilety wizytowe
i karty adresowe
w wielkim wyborze
wykonywa szybko i tanio
DRUKARNIA
J. GRODKA
Widzewska 106a.

Warszawskie Stowarzyszenie Dobroczynne
„Pomoc"
Pośredniczy bezpłatnie w wyszukiwaniu pracy
Wydaje zapomogi pieniężne w różnej wysokości rozdzielane przez losowanie.
Biuro: Warszawa, Al. Jerozolimskie 37.
Stowarzyszenie przyjmuje oferty ajentów. 305

Lord Rosebery o grzeczności.

Jeden z wybitnych angielskich mężów stanu lord Rosebery, będąc jako gość honorowy obecny na uroczystości rozdawania nagród w szkole ludowej w Guildfort pod Londynem, wygłosił bardzo ciekawą mowę o grzeczności i układnem zachowaniu się.

„Kiedy król — mówił lord Rosebery — przechodzi ulicą, każdy naturalnie zdejmuje przed nim kapelusz. Dlaczego to czyni? Czy jedynie z szacunku dla osoby króla? Nie nie dlatego. Lecz z szacunku dla **swojego** króla. To znaczy, że okazując szacunek głowie państwa, którego jest obywatelem, okazuje on szacunek samemu sobie. Tak samo wszędzie. Okazując szacunek swemu znajomemu, przez to samo okazujemy go temu kołu, które łączy wspólna znajomość, a co za tem idzie, samemu sobie, będącemu jednem z ogniw tego koła.

„Zdaje mi się, że wogóle upadek grzeczności i dobrych manier daje się obecnie zauważyć nietylko w Anglji, ale i na całym świecie Jest to zjawisko ze wszechmiar godne pożałowania, świadczy bowiem o zaniku poczucia godności własnej. Ale i w życiu praktycznem grzeczność jest właściwością pierwszorzędnej wagi. Tysiące razy w życiu mojem miałem sposobność przekonać się, co znaczy grzeczność w sprawach codziennego życia. Miła powierzchowność i wzorowe obejście się z bliźnim już na starcie życiowego wyścigu daje młodzieńcowi niezaprzeczoną przewagę. Często nawet nad zdolniejszymi od niego.

Nieraz człowiek zajmuje w życiu publicznem stanowisko, którego jego zdolności i talent usprawiedliwić nie mogą, zawdzięcza to jednak swej wyszukanej grzeczności i umiejętnemu zachowaniu się z ludźmi, jednającemu mu wszystkich. Ktoś może powiedzieć, że miła powierzchowność jest czemś, czego zdobyć nie można. Jest to jednak nieścisłe. Piękna twarz jest naturalnie darem niebios. Ale miłe obejście się, ścisłość i grzeczność są właściwościami, które wyrobić sobie można i trzeba i które najbrzydszego nawet czynią przyjemnym i sympatycznym. Wierzcie mi, że grzeczność jest kapitałem, przynoszącym nieobliczalne procenty. W grubej powłoce tkwić może słodka pestka, lecz mało jest ludzi, którzyby się odważyli nadgryźć taką powłokę".

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi, opalenizna, plamy, pryszcze, wągry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Akuszerka

B. SILBERMAN

mieszka obecnie Wschodnia № 55 róg Cegielnianej.

Przyjmuje ambulansowo od 8—10 i 3—6 pop.

Zimowy Rozkład pociągów.

od dnia 15|28 października.

(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzą z Łodzi: a) **12.15,** b) 7.20 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45 h) **6.43, 8.45.**

Przychodzą do Łodzi: **4.37,** 7.22 9.35, i) 10.40, 1.00, j) 4.36, **8.08, 9.55,** k) **11.00.**

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, **6.13, 3.12.**

Odchodzą do Warszawy o godz. 11.01. 12.34, 5.30, **2.31.**

W razie nieregularnego doręczania Gazety Sz. Prenumeratorom przez roznosicieli, prosimy o zwracanie się z reklamacjami do Administracji, Przejazd № 1. Tel. 20-30.

Czytajcie „ŚMIECH"!

W czwartek, d. 15-go b. m., jako w rocznicę zgonu

b. p. Dawida Prussaka

odbędzie się o godz. 11 ½ przed poł. w Synagodze T-wa „Talmud-Tora" przy ul. Średniej 46|48 nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłego niniejszym zaprasza

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa „TALMUD-TORA".

Piękność-to potęga!

Na piegi, pryszcze, wągry, mokre i suche liszaje, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosm.-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie mydła Księdza Kneippa.

CYRK „DEKADANS"

Dziś, w środę — — — dnia 14 stycznia, 1914 r. 16-ty dzień Wielkiego międzynarodowego Turnieju

WALKI FRANCUSKIEJ

Dziś walczą: I para. **Rajkowić** champion świata (Serbja) contra **Warga Janos** cham. Węgier. II para. Walka decyd. **Tom Jackson** cham. championów-Australja contra **Mańko Cyklop II-gi** Warszawa. III para **Solar** Praga czeska contra **Mourzuk** champion Afryki IV para **Ulrich** champjon świata contra **Poul de Boucher** cham. świata — Francja.

Początek walk punktualnie o godzinie 10 wiecz. Cyrk ogrzewany.

Prenumeratę i ogłoszenia

dla „Nowej Gazety Łódzkiej" przyjmuje w Kijowie

Tow. „KANTOR HANDLOWO-REKLAMOWY"

Kijów, Fundukiejewskaja № 14, tel. 34-94

oraz jego Agentury w Moskwie, Petersburgu, Warszawie, Odesie i Paryżu.

ODEON

Ceny zwyczajne. Ceny zwyczajne.

Wielki przeszło 2 i pół godziny trwający program.

„CZAR URODY"

Sensacyjny dramat „CINES" w 4 wielkich aktach.

Ślepa zazdrość Arcyzab. komedja.

2 najnowsze Filmy z udziałem **MAKSA LINDERA**

Przyjazd Maksa do Moskwy. Podróż Maksa do Warszawy.

Nad program:

Oddany Bello Wstrząsający dramat amerykański. Oprócz tego **Tango-Manja**

Arcyzabawne sceny z najnowszego tańca „TANGO" oraz **p. MESSAL i p. REDO** w „Tango" i „One Step"

MAGAZYN

ubiorów męzkich

Franciszka HESSE

ul. Andrzeja № 1.

Tel. 31-76.

Poleca na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze gotowe futra, marynarki na futrze, bekiesze, ulstry podług najostatniejszej mody. Damskie kołnierze i mufki futrzane.

Marynarkowe garnitury, jak również uczniowskie i dziecinne.

195—100

Najlepszym środkiem ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, dezynterji i t. p. jest kieliszek wina St.-Raphael na szklankę gorącej herbaty.

Żądać wszędzie. **Żądać wszędzie.**

Julian Cabański i Marjanna Cabańska córka Wojciecha Wojtczaka zgubili paszport, wydany z magistratu miasta Warty pow. sieradzkiego za № 44. 2475-3-1

Bufet z pulpem 18, kasę sklepową 35 sprzedam Główna 17—2 2464—5—1

OBSZERNA JASNA SALA

rozmiarów: 12—18—35 łokci, z oświetleniem elektrycznem i ogrzewaniem centralnem, bardzo odpowiednia na lokal dla stowarzyszeń, na biuro lub składy handlowe, na szkołę, lub dla celów sportowych i dla wielu innych **jest do wynajęcia** od 1-go kwietnia 1914 r. ewentualnie razem z przylegającem do sali **mieszkaniem,** składającym się z 4 pokoi i kuchni. Bliższych wiadomości udziela gospodarz domu № 38 przy ulicy Zachodniej. 2259—10

Pismo ogólno-sportowe ilustrowane, wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca z dodatkami w sezonie.

„SPORT"

pod redakcją **ALEKSANDRA DRACA.**

Zamieszcza: Artykuły wstępne, powieści sportowe, feljetony, korespondencje, kronika sport., satyra i humor, teatr i sztuka i t. d.

W konkursach, organizowanych przez Redakcję, z nagrodami około 1000 rb. wartości, mogą uczestniczyć wszyscy prenumeratorzy.

Prenumerata wynosi: (z przesyłką i odnoszeniem) Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3

Redakcja i Administracja: Warszawa— Krucza 26.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów

dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i $4^1/_2$ — $5^1/_2$ codziennie.
Choroby skórne i **weneryczne** Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od $1^1/_2$—$2^1/_2$ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2 pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby,

oraz rysunku fachowego i sztuki stosowanej. **Piotrkowska 120.**

Kierownik: **J. Leman.**

Dla dzieci młodszych godziny przedobiadowe. 2214—1

MAJĄTEK ZIEMSKI

okazyjnie do sprzedania **zaraz**

przestrzeni włók 20, w tem ornej ziemi włók 11, łąki dwukośnej dobrej morg 16, pastwiska około $1^1/_2$ włóki. Położenie bardzo ładne. Do stacji kolejowej 11 wiorst. Towarzystwo 20 tysięcy rb. Bez serwitutów. Cena włóki ze wszystkim 7 tysięcy rb. Bliższa wiadomość w „N. Gazecie Łódzkiej" Przejazd nr. 1.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-r S. KANTOR, (Piotrkowska 144),

róg Ewangielickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłoleczniczy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.

Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich-Hata „606"—914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp., panie od 5—6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Kobieta inteligentna

z kapitałem kilku tysięcy rubli może przystąpić jako czynny wspólnik do dobrze prosperującego interesu. Oferty w Adm. Nowej Gazety Łódzkiej 2454—4—1

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerja i choroby kobiece.

b. ordynator warsz. uniw. klin. akusz. Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

Południowa 23. Telef. 16-85. 1766—0

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
Przyjmuje: 9 — 1 i 5 — 8. w niedziele święta 10—1. 1947—200

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Dr. med. J. SZWARCWASSER

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalista chorób żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłości i t. d. Niezbędne dla djagnozy analizy chemiczne i bakterjologiczne, wydzielin i krwi w laboratorjum własnem.
Przyjmuje od 11—1 i od 5 — 7 i pół po południu. 1931

Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w. Panie od 4—5 po poł. 20

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych
ul. ANDRZEJA № 7
9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1
Telefon Nr. 170 1404

Dr. Med.

Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952—12

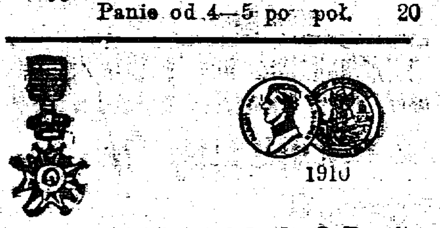

A. T. FILIPPOWEJ-Lain-S. Rosten

est nadzwyczajny środek, uleczający bardzo prędko i skutecznie

№ 1792

EKZEME,

Liszaje, Wysypki, Pryszcze, Oparzenia i t. p.

Swierzb i ból przechodzą natychmiast Słoik Rb. 1.50.

Kantor A. T. FILIPPOWEJ pozostaje ten sam S. Petersburg, Kazańska, d. 26, w bel-etażu i żadnych innych oddziałów nie ma.

Wysyła się za zaliczeniem pocztowem, stosownie do taryfy pocztowej.

Jest w sprzedaży doskonałe mydło „Lain", skuteczne do usunięcia wad skórnych, kawałek kop. 75, pół tuzina Rb. 4.— Hygjeniczny puder „Lain" pudełko Rb. 1.—Krem do twarzy „Lain" bańka rb. 2.—Żbiór traw dla wewnętrznego użycia. Cena rb. 1.50.

Ukazał się w handlu podrabiany preparat pod nazwą „Lain", otóż ostrzegam, że jest to nic więcej, jak niedołężny i szkodliwe falsyfikat, którego należy się wystrzegać. 2225—8—

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Klientelę, że z dniem 1/14 Stycznia 1914 r. przeniosłem skład swój węgla na ulicę

Tramwajową № 16

Na składzie mam zawsze **znaczne zapasy węgla dla celów fabrycznych.**
Polecając się łaskawym względom licznych moich odbiorców, upewniam nadal solidną obsługę i pozostaję

Z poważaniem

H. Kupczyk

Przy składzie wygodne rampy do wyładowania: chemikalji. technicznych i innych surowych artykułów. Dojazd do samego składu „Dwójką" i „Siódemką" miejskiej kolei elektrycznej.
Telefon № 12-06. 2257-3-1

Dr. M. Gromski

Choroby dzieci.
Dzielna 9
od 3— 5 po poł.
1644

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Lekarz-Dentysta

J. HABERFELD

mieszka obecnie **ul. Andrzeja № 2 róg Piotrkowskiej**, I-sze piętro
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-31. 1591—208

Zarząd Eksploatacji

Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca **skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie** suche i solone. **Łój i szmalec topiony,** do celów technicznych. **Krew suszona** na nawozy sztuczne. **Mączkę mięso-kostną** na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. **Włosień tapicerski dezynfekowany** w kilku wyborowych jakościach i kolorach **Szczecinę** suchą mokrą. **Lód sztuczny** po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592—

Laboratorjum Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.
Badanie krwi na syfilis.
Wszelkie **analizy lekarskie i chemiczne: moczu,** plwocin (gruźlicy) **krwi, wydzielin dróg moczo-płciowych, wody, mleka** i t. d.

Gabinet dentystyczny

E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Sznycera).
Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. 1719—156

KLISZE

DO REKLAM **GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW**
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyi
RYSUNKI, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywa
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100. Tel. 24-72

Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dobra

Lemoniada Owocowa

z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki **K. CHĄDZYŃSKIEGO,** w patentowanych flaszkach oplombowanych: Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.

Lemoniady Owocowe. Lemoniady Owocowe.

Krawcowa

przyjmuje wszelką robotę damską i dziecinną jak również bieliznę oraz hafty. Ceny nizkie robota staranna Przyjmuje dziewczęta do nauki kroju i szycia. Główna 62 m 82 IV p. St. Wojcieszak. 2252—3—1

Bogaty wybór modeli zagranicznych.

ELEGANCKIE KAPELUSZE

od najtańszych do najdroższych.

Staranne wykonanie obstalunków.

„LA BELLE SAISON"

Piotrkowska 83.

2081—12

Każdy może nabyć działek ziemi

w **„ZWIERZYŃCU"** w najlepszej części miasta Wilna, Miejscowość ładna, zdrowotna las, rzeka.

Ceny i warunki wygodne

Spieszcie się z kupnem: ziemi pozostało bardzo mało! To przypomnienie—ostatnie! Po informacje zwracać się do kantoru sprzedaży działek w Zwierzyńcu: Wilno, „Zwierzyniec" prospekt Ś-to Jerski № 68. **Telefon № 46.** Po informacje można zgłaszać się w ciągu całego dnia nie wyłączając świąt. 2255—6—1

Ogłoszenia drobne.

A. Służące przyzwoite do wszystkiego, dziewczęta z przyjazdu i wszelkiego rodzaju służbę z rekomendacją poleca nowy kantor służby. Mikołajewska 65, E. Zerfasowa. 2474-2-1

Józef Bałut zgubił paszport. wydany z gm. Stobiecko, pow. noworadomskiego, gub. piotrkowskiej. 2473-3-1

Wydawca: Jan Grodek. W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a. **Redaktor: Anna Grodek.**